



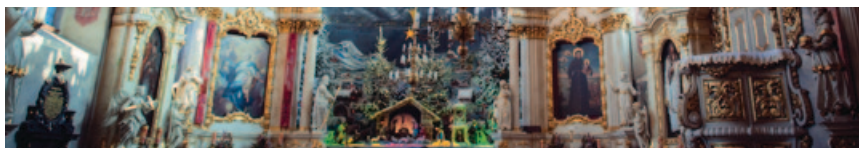
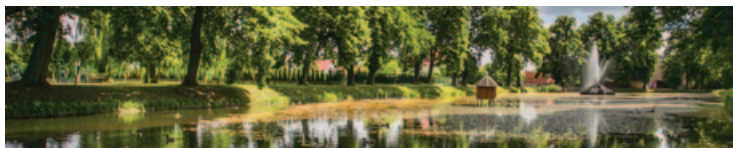
Spacerem po  
**Wschowie**



[www.wschowa.pl](http://www.wschowa.pl)



# Spacerem po Wschowie



**Tekst:** Jolanta Pawłowska, Barbara Ratajewska.

**Zdjęcia:** Sylwia Prętka-Szulc, Błażej Witczak, Piotr Dziełakowski, Bogusław Światała, Ireneusz Mieżowiec, Tomasz Wojnarowski, Patryk Ścigocki.

Reprodukcje pocztówek sprzed 1945r. pochodzą z zbiorów Muzeum Ziemi Wschowskiej.

ISBN: 978-83-63902-52-0

## Słowo wstępne

Wschowa to niewielkie, liczące niespełna 15 tysięcy mieszkańców, miasto na pograniczu Wielkopolski i Śląska. Znajduje się w granicach województwa lubuskiego, jest siedzibą władz powiatu wschowskiego.

Dlaczego warto przyjechać do Wschowy? Bo to jedno z nielicznych miast na polskich ziemiach zachodnich, które ma zachowane średniowieczne założenie urbanistyczne. We Wschowie znajduje się także unikatowy w skali Europy staromiejski cmentarz ewangelicki, założony w 1609r. W czasach nowożytnych była to pierwsza w Polsce i jedna z pierwszych w Europie realizacji włoskiego wzorca „Campo Santo”. Dużo uroku ma również barokowy kościół klasztorny pw. św. Józefa Oblubieńca.

Miasto ma za sobą wspaniałą przeszłość. W czasach I Rzeczypospolitej Wschowa była jednym ze znamienskich miast królewskich w Wielkopolsce. Władcy polscy obdarowali ją licznymi przywilejami, często także tutaj przebywali. Król Kazimierz Wielki wziął we Wschowie ślub z księżniczką żagańską Jadwigą, a w czasach saskich w mieście odbywały się posiedzenia senatu. To także pod Wschową w dniu 13 lutego 1706r. wojska sasko-rosyjskie pod dowództwem generała Johanna Mattiasa Schulenburga stoczyły bitwę z armią szwedzką pod wodzą generała Karola Gustawa Rehnskolda. Bitwa ta zaliczana jest do największych batalii III wojny północnej.

Miasto nadal posiada swoisty urok. Należy go wykorzystać dla propagowania walorów turystycznych Wschowy. Wymaga to inwestycji w rozwój infrastruktury, ale działania te mogą w perspektywie czasu przynieść pozytywne efekty.

W okresie powojennym wydano kilka przewodników turystycznych poświęconych Wschowie i okolicom. Poniższa publikacja dotyczy natomiast wyłącznie miasta. Zawiera propozycję konkretnej trasy turystycznej, która ma ułatwić zwiedzanie. W ostatnich latach oprowadzałyśmy po Wschowie sporo grup wycieczkowych. Staraliśmy się zwracać uwagę na najważniejsze obiekty zabytkowe miasta, ale także przekazać ciekawe informacje z dziejów Wschowy. To właśnie wówczas zrodził się pomysł opracowania trasy turystycznej.

Przewodnik składa się z następujących części: słowa wstępnego, zarysu dziejów Wschowy, omówienia trasy turystycznej, zdjęć dawnej Wschowy, mapy miasta, wykazu bazy noclegowej i gastronomicznej. Na końcu umieszczono bibliografię. Część dotycząca trasy turystycznej jest urozmaicona zdjęciami Wschowy wykonanymi przez Sylwię Prętka-Szulc, Błażeja Witczaka, Piotra Dziełakowskiego, Bogusława Światała, Ireneusza Mieżowca, Tomasza Wojnarowskiego i Patryka Ścigockiego. Pocztkówki dawnej Wschowy znajdują się w zbiorach Muzeum Ziemi Wschowskiej. Wydana została również mapa miasta z zaznaczoną trasą turystyczną.

Przy opisie poszczególnych zabytków świadomie mniej uwagi poświęcono opisowi architektonicznemu, a skupiono się raczej na dziejach obiektów. Uznałyśmy, że turystę bardziej zainteresuje taka forma przekazu.

Oddając przewodnik w ręce Czytelników wyrażamy nadzieję, że zachęci on do zwiedzania naszego królewskiego miasta.

**Jolanta Pawłowska**  
**Barbara Ratajewska**



## Zarys dziejów Wschowy



Początki miasta nie są znane. Wiadomo jednak, że już w XIIw. istniał tutaj gród, wokół którego powstało miasto. Nie jest także możliwe precyzyjne ustalenie daty nadania Wschowie praw miejskich. Lokacja na prawie magdeburskim nastąpiła w II połowie XIIIw.

Ziemia wschowska, położona na pograniczu wielkopolsko-śląskim, w okresie rozbicia dzielnicowego była miejscem ścierania się wpływów książąt obu tych dzielnic. Rywalizację zakończył ostatecznie król Kazimierz Wielki, który w sierpniu 1343r. w wyniku zbrojnej wyprawy przeciwko księciu głogowsko-żagańskiemu Henrykowi V zdobył Wschowę i przyłączył ją do Królestwa Polskiego. Stan prawny ustanowiony w 1343r. przez Kazimierza Wielkiego przetrwał 450 lat, aż do stycznia 1793r.

Wschowa odgrywała w czasach I Rzeczypospolitej znaczącą rolę. Miasto potrafiło, i to od samego początku istnienia, wykorzystać możliwości rozwoju. Gospodarka Wschowy opierała się przede wszystkim na rzemiośle i handlu, a w szczególności na sukiennictwie i młynarstwie. Cech sukienniczy był najpotężniejszym w mieście. Już w 1385r.

Związek Hanzeatycki zobowiązał się do sprzedaży sukna wschowskiego na Rusi (m. in. w Nowogrodzie Wielkim) na równi z sukniem niderlandzkim. Od 1493r. sukna wyrabiane we Wschowie były zaopatrywane w znaki ochronne (plomby nie tylko z herbem miasta, ale i pieczęcią królewską jako oznaką ich dobrej jakości). O znaczeniu cechu sukienników świadczy także jego liczebność. Według danych z 1628r. na 578 rzemieślników przypadają 204 sukienników i 25 płócienników. Wschowa była jednym z poważniejszych ośrodków sukienniczych w Polsce. Warto także pamiętać, że to właśnie we Wschowie w I połowie XVIIw. została założona pierwsza w Polsce manufaktura farbiarska. Jej właścicielem był osiadły w mieście Włoch Nicolo Bacaralli. Cech sukienniczy dominował także w XVIIIw. Według danych z 1781r. miasto liczyło 584 rzemieślników, z których 144 to sukiennicy. Tuż przed przejściem Wschowy przez Prusy w 1793r., w mieście pracowało 200 sukienników i 45 płócienników. Drugą obok sukiennictwa podstawową gałęzią produkcji przemysłowej we Wschowie było

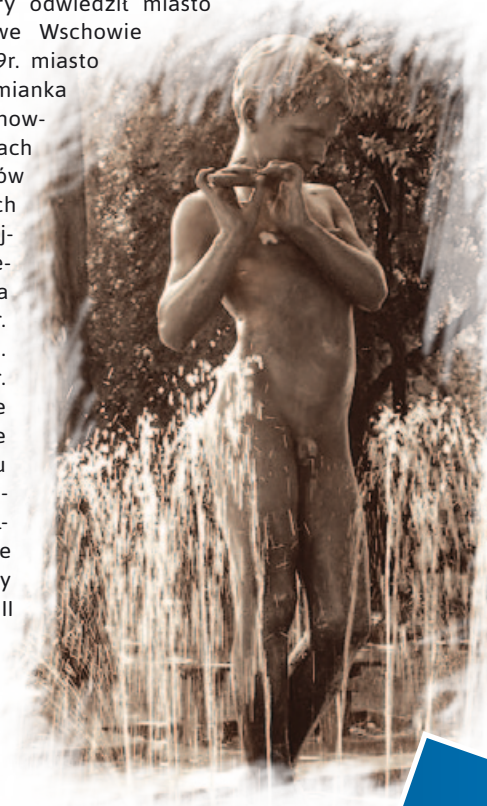


Prawdopodobnie w lutym 1365r. wziął on we Wschowie ślub z Jadwigą Żagańską, córką księcia głogowsko-żagańskiego Henryka V. W 1416r. król Władysław Jagiełło spotkał się tutaj z margrabią Miśni Wilhelmem. Kolejnym władcą, który odwiedził miasto był Kazimierz Jagiellończyk. Król przebywał we Wschowie kilka dni w połowie maja 1462r. Ponadto w 1539r. miasto zaszczylił swoją obecnością król Zygmunt I. Wzmianka o tym znajduje się we wstępie do kroniki wschowskiego klasztoru. Najbardziej znane w dziejach Wschowy są wizyty królów saskiej dynastii Wettinów Augusta II i jego syna Augusta III. W czasach saskich w mieście odbywały się posiedzenia senatu i przyjmowano zagraniczne poselstwa. Pierwsze posiedzenie senatu miało miejsce w 1699r. Kolejna wizyta Augusta II we Wschowie odbyła się w grudniu 1717r. Król przebywał w mieście około cztery tygodnie. August II ponownie odwiedził Wschowę w 1728r. Posiedzenia senatu zwoływał do Wschowy także następca Augusta II, jego syn August III. W trakcie obrad w lipcu 1737r. udzielono audiencji poselstwu tureckiemu. To także podczas tego posiedzenia podpisano konkordat z Watykanem. Regulował on działalność opactw. Kolejne posiedzenie senatu we Wschowie odbyło się w 1742r. Bardzo uroczysty przebieg miały obrady senatu w 1755r., podczas których August III ponownie przyjmował poselstwo tureckie.

młynarstwo. Rzemioło wschowskie to jednak nie tylko sukiennictwo i młynarstwo. Już w 1635r. 476 rzemieślników reprezentowało aż 38 specjalności. W XVIIIw. liczba ta znacznie wzrosła. Według danych z 1781r. cechy wschowskie skupiały 584 rzemieślników, przedstawiciele 51 zawodów.

Wschowa była również ważnym ośrodkiem menniczym. W mieście obok mennicy miejskiej (zamkniętej w 1728r.) działała także, w latach 1588-1662, mennica koronna. To także tutaj przez krótki czas (ok. 1651r.) mieszkał Andreas (Andrzej) Tymff, twórca nowej monety, nazwanej od jego nazwiska tynfem.

Władcy polscy często gościli we Wschowie. Jako pierwszego króla, który przebywał w mieście wymienia się Kazimierza Wielkiego.







O znaczeniu Wschowy w okresie I Rzeczypospolitej świadczy jej pozycja wśród innych miast królewskich. Według danych z 1458r. miasto zaliczono do II kategorii i było zobowiązane do wystawiania 20 zbrojnych. W Wielkopolsce do miast I kategorii zaliczono tylko Poznań. Także w ustawie o poborze pogłównego z 1520r. miasto zaliczono do II kategorii. Z kolei ustawa o poborze podymnego z 1775r. do miast królewskich I klasy zaliczyła tylko Warszawę, a do II klasy Kraków, Poznań i Wschowę.

W styczniu 1793r., w wyniku II rozbioru Polski, Ziemia Wschowska znalazła się w granicach państwa pruskiego. Weszła w skład prowincji Prusy Południowe. W okresie napoleońskim Wschowa przez krótki czas należała do Księstwa Warszawskiego (w latach 1807-1815). W 1815r. miasto ponownie zajęli Prusacy. Odrodzenie się po I wojnie światowej państwa polskiego nie zmieniło sytuacji Wschowy. Co prawda poczyniono tutaj pewne przygotowania do Powstania Wielkopolskiego, ale działania powstańcze prowadzono tylko na niewielkim skrawku powiatu wschowskiego. Traktat wersalski z czerwca 1919r. pozostawił Wschowę w granicach Niemiec. Weszła ona początkowo w skład Marchii Poznań — Prusy Zachodnie, a od 1938r. została włączona do Dolnego Śląska. Od XIX w. rozpoczął się okres degradacji Wschowy, która stawała się coraz bardziej prowincjonalnym miasteczkiem na obrzeżach Niemiec. Zrealizowane inwestycje i powstanie nowych przedsiębiorstw (w 1857r. miasto otrzymało połączenie kolejowe z Głogowem, w 1913r. otwarto linię kolejową do Sławy, w 1843r. powstała fabryka sukna, a w 1882r. uruchomiono cukrownię) nie spowodowały większego ożywienia gospodarczego.

Kłęsa Niemiec w II wojnie światowej i związane z tym zmiany granic spowodowały powrót Wschowy do Polski. W 1945r., po 152 latach przynależności do Niemiec (nie licząc krótkiego okresu Księstwa Warszawskiego), miasto ponownie znalazło się w granicach państwa polskiego. 1 lutego 1945r. do Wschowy weszły wojska radzieckie, a w kwietniu tego roku przystąpiono do tworzenia polskiej administracji. Pierwszym powojennym starostą powiatu wschowskiego został Roman Jur, a pierwszym burmistrzem Ludwik Owczarski. Nowymi mieszkańcami Wschowy zostali ludzie z różnych stron Polski a znaczna grupa pochodziła z dawnych kresów wschodnich. Zaczęli oni tworzyć współczesne dzieje Wschowy, a dla wielu z nich miasto stało się prawdziwą „małą ojczyzną”.

## Spacerem po Wschowie

Zwiedzanie Wschowy proponujemy rozpocząć od rynku. To tutaj przez wiele wieków skupiało się życie miasta, stawiano najokazalsze kamienie, organizowano jarmarki. Wschowski rynek był świadkiem wielu ciekawych wydarzeń, jak chociażby wizyt władców Polski i posiedzeń senatu. Do miasta zjeżdżała ówczesna elita polityczna Rzeczypospolitej. Niech wyobraźnia przeniesie nas do lat 1737 i 1755, gdy na wschowskim rynku zjawili się poselstwa z odległej Porty Otomańskiej (Turcji), którym król August III udzielił tutaj audiencji podczas posiedzeń senatu. Rynek we Wschowie nie ma niestety już swojej wschodniej pierzei, która spłonęła w 1945r. po wkroczeniu do miasta wojsk radzieckich.

Centralnym punktem rynku jest ratusz, siedziba władz miejskich. Pierwsza wzmianka o tym budynku pochodzi z 1435r. Przy okazji opisów wielkiego pożaru miasta wzmiankowano, że z pożogi ocalał właśnie ratusz. Z całą pewnością ratusz istniał już dużo wcześniej, ale nie zachowały się o nim przekazy źródłowe. Kolejny pożar miasta z 7 czerwca 1529r. nie oszczędził tym razem budynku ratusza. Jego odbudowa trwała kilkadziesiąt lat. Rozpoczęła się w 1556r., a została zakończona w 1612r. Wówczas to zamontowano na wieży zegar, a jej dolną kondygnację zaadaptowano na mieszkanie dla aptekarza. Ratusz uległ prawdopodobnie poważnym zniszczeniom podczas kolejnego pożaru miasta w 1644r. Kilkadziesiąt lat później, a dokładnie w 1685r., budynek ponownie spłonął i jeszcze raz został odbudowany. W pierwszej połowie XVIII w.,



w związku z częstymi wizytami we Wschowie królów Augusta II i Augusta III oraz zwoływanymi tutaj posiedzeniami senatu, w ratuszu zorganizowano wielką salę posiedzeń. Sala była, dzięki zewnętrznej galerii, połączona z kamienicami zachodniej pierzei rynku, w których znajdowała się rezydencja królewska. Ratusz w obecnym kształcie pochodzi z przebudowy przeprowadzonej w latach 1860-1870. Nadano mu styl eklektyczny. Jest to budynek trzykondygnacyjny, murowany, założony na rzucie prostokąta. Wieża umieszczona jest w narożniku północno-zachodnim. Dolna część jest kwadratowa, a dwie górne kondygnacje są ośmioboczne. Najwyższa kondygnacja obwiedziona jest galerijką. W narożniku północno-wschodnim ratusza zachowała się na parterze sala nakryta kunstwowym sklepieniem sieciowym z pierwszej połowy XVIw. (sala gotycka). Zwróćmy także uwagę na herb miasta umieszczony na Frontonie ratusza. Przedstawia on scenę koronacji Najświętszej Marii Panny. Poniżej znajduje się podwójny krzyż jagielloński z dwoma pierścieniami. Został on wprowadzony







prawdopodobnie w XV w. jako kolejny element herbu Wschowy, a później w ogóle zastąpił scenę koronacji Najświętszej Marii Panny.

Spod ratusza udajemy się na **zachodnią pierzeję rynku**. Znajduje się tutaj kilka barokowych kamieniczek z XVIII w. To właśnie w nich w czasach saskich urządzono rezydencję królewską. Na jej potrzeby zajęto piętra kamienic, pomiędzy którymi wykonano przejścia. W kronice wschowskich bernardyńców zachował się opis rezydencji: „Od strony kościoła parafialnego było miejsce dla straży wojskowej, sala na zebrania senatorów, gdzie indziej sala przyjęć czyli audyencyjna, dalej sypialnia Najjaśniejszego Króla, Jadalnia na obiady i kolacje, wreszcie wielka kancelaria Królestwa”.

Przechodzimy pod ostatnią kamienicę zachodniej pierzei rynku (Rynek nr 13). Dom od strony ul. Rzeźnickiej ma kamienny portal z ornamentem liści laurowych i kartuszem w zworniku z literami AP, cyrklem i datą 1677. Znajdujemy się na rogu ulic Łaziennej i Rzeźnickiej. Stoi tutaj **fontanna miejska z XVIII wieku**. Jej

ozdobą jest rzeźba przedstawiająca kobietę w zbroi. W prawej ręce trzyma ona proporzec, a lewą ma opartą o tarczę. Przez niektórych uważana jest za alegorię miasta. Obecnie w fontannie znajduje się kopia rzeźby, a jej oryginał przechowywany jest w Muzeum Ziemi Wschowskiej.

Idziemy dalej ulicą Łazieną. Mijamy pomnik wystawiony ku czci ofiar totalitaryzmów XX wieku. Jego autorem jest miejscowy plastyk Krzysztof Chruszczewski. Uroczyste odsłonięcie pomnika miało miejsce pod koniec czerwca 2001r. Warto także zwrócić uwagę na odbudowane mury obronne. Na rogu ulic Łaziennej i Ratuszowej stała niegdyś jedna z dwóch bram prowadzących do miasta, tak zwana Brama Głogowska. Na początku XIX wieku została ona rozebrana przez Prusaków.

Idziemy ulicą Ratuszową i wychodzimy ponownie na rynek. Przechodzimy na Plac Zamkowy. Znajdują się tutaj **trzy barokowe kamienice** (Plac Zamkowy 3, 5, 7). Zostały zbudowane w XVI wieku, przebudowane w latach 1687-1689. Dwu kondygnacyjne fasady wieńczą szczyty ozdobione pilastrami i gzymsami. Na tej ulicy stał dom pastora Waleriusza Herbergera, najbardziej znanej postaci w dzie-



jach Wschowy, określanego mianem „Małego Lutra”. Słynny pastor był gorącym wschowskim patriotą. Lauterbach w swojej pracy „Vita, fama et fata Valerii Herbergerii” cytował fragment jednego z jego kazań: „Wschowa nie jest, Bogu dziękuję, żadną psią mieściną, Wschowa nie jest wsią wypełnioną służalczymi wieśniakami. Jesteście wolnymi, królewskimi, uprzywilejowanymi obywatelami.” Ileż nieskrywanej dumy z faktu bycia wschowianinem zawierają te słowa. Aktualnie w jednej z kamienic mieści się Muzeum Ziemi Wschowskiej. Mijamy kamienice i przejściami, gdzie w dawnych czasach znajdowała się jedna

zfurt, wychodzący poza obręb starego miasta i obejmujący **mury obronne**. Zostały one wzniesione na planie zbliżonym do koła, jak obudulca użyto kamieni i cegieł. Zachowane ich wysokości wahają się od 2 do 4 metrów. Budowę pełnych obwarowań rozpoczęto w czasach Kazimierza Wielkiego, a ukończono w XV wieku. Na przestrzeni XVI i XVII wieku były one rozbudowywane i umacniane. Wschowskie obwarowania składały się z trzech części: murów, fosy i wałów ziemnych. Do miasta prowadziły dwie bramy: Polska i Głogowska oraz furty. W XIX wieku mury zostały częściowo rozebrane. Ich najstarsze zachowane fragmenty znajdują się przy dawnym zamku starościńskim. Mury miały między innymi chronić miasto przed najazdami. Trzeba przyznać, że kilkakrotnie sprawdzili się w takich sytuacjach. Tak było między innymi podczas napadu księcia głogowskiego Henryka VII Rumpolda w 1383r. oraz podczas najazdu księcia Jana Żagańskiego w 1474r. O tym drugim najeździe czytamy między innymi u Jonemana (autora dziejów ziemi wschowskiej z 1813 roku): „dnia 20 marca w roku 1474 oblegał miasto z zamkiem (...) i najsilniejsze przedsięwzięcia szturmowania, atoli zgromadzone rycerstwo tej Ziemi z obywatelami miasta tym zwawiej odparli się, (...) atoli za to obróciwszy zemstę na przedmieścia i wsie miejskie nie tylko takowe, lecz całą Ziemię zrabawwszy, przeszło 60 wsi w okolicy spalił, rozhukanemu wojsku wyrządzić wszelkie okrucieństwa dozwolił (...)”.

Obejście wschowskich obwarowań rozpoczynamy od miejsca, gdzie stał







zamek starościński. **Zamek** był usytuowany na sztucznie usypanym wzgórzu i włączony w system obronny Wschowy. Od strony miasta oddzielała go fosa, nad którą był przerzucony most. W pierwszej połowie XIXw. Prusacy rozebrali stare budynki zamku i postawili nowe. Urządzono w nich więzienie. Z dziejami zamku związana jest sprawa głośnego buntu mieszczan pod wodzą mistrza cechu sukienniczego Daniela Cybona, o którym mówiono, że był chrześniakiem późniejszego króla Jana III Sobieskiego. Do rozruchów doszło prawdopodobnie w 1677r. Mieszczanie domagali się respektowania należnych im przywilejów oraz żądali informacji o stanie finansów miasta. Członków władz miejskich siłą zatrzymano w ratuszu i zamknięto. Ich stronnicy udali się po pomoc do ówczesnego starosty wschowskiego Rafała Leszczyńskiego. Cybon z kilkoma innymi mieszczanami zostali aresztowani i uwięzieni w zamku. Wkrótce w mieście zjawił się starosta w celu osądzenia winnych rozruchów. Zwolennicy Cybona stanęli w jego obronie. Miało nawet dojść do oblężenia zamku lub wręcz do jego atakowania. Ostatecznie Cybon został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano na dziedzińcu zamkowym.

My udajemy się dalej ulicą Herbergera i mijamy kolejne fragmenty wschowskich obwarowań oraz dawny „zautek katowski”.

Zbliżamy się do zbiegu ulic Kilińskiego i Powstańców Wielkopolskich. Znajduje się tutaj dawny zbor ewangelicki „**Kripplein Christi**”. Powstanie zboru jest związane z okresem kontrreformacji. Już w 1600r. proboszcz Grzembki wystąpił oficjalnie o zwrot kościoła farnego, który służył wschowskim protestantom od około 1552r. Miastu udawało się jeszcze przez cztery lata zatrzymać farę. Ostateczne przejście kościoła przez parafię katolicką nastąpiło w dniu 24 grudnia 1604r. Pozbawieni kościoła wschowscy protestanci byli zmuszeni postawić nową świątynię. Sytuację utrudniał fakt, że — jak pisał w swojej pracy o reformacji i kontrreformacji we Wschowie Hugo Moritz — pozwolenie na budowę nakazywało postawić zbor w ciągu miesiąca i miał on być usytuowany częściowo w murach miasta, a częściowo poza nimi. Stosowne przygotowania wschowscy protestanci poczynili jeszcze przed oddaniem kościoła farnego. Pastorem gminy ewangelickiej był wówczas Waleriusz Herberger. W listopadzie 1604r. Rada Miejska wykupiła dwa domy przy Bramie Polskiej. Były one własnością Geорга Schwana i Geорга Menzla. Koszt zakupu wynosił około 700-800 ówczesnych marek polskich. Spłata została rozłożona na raty. Powołano komitet koordynujący budowę zboru i zbiórka środków pieniężnych na ten cel. Ze zbiórki uzyskano 679 marek



polskich. Adaptacją zakupionych budynków na potrzeby świątyni zajmował się budowniczy z Osowej Sieni Hans Grantz. Uroczyste przejście z kościoła farnego do nowego zboru odbyło się 24 grudnia 1604r., a zatem w wigilię Bożego Narodzenia. Pastor Herberger dla upamiętnienia tego dnia nadał zborowi wezwanie Żłóbka Chrystusa (po niemiecku „Kripplein Christi”). Właśnie od tej nazwy przyjęło się w późniejszym okresie nazywać zbory luteranckie w Wielkopolsce kryplami. Pierwsze nabożeństwo w „Kripplein Christi” odbyło się 25 grudnia 1604 roku nad ranem. Świątynia zniszczona została podczas pożarów miasta w latach 1644 i 1685. Odbudowa po drugim pożarze trwała trzy lata. Wówczas to wymieniono dach (dotychczasowe dwa zastąpiono jednym dwuspadowym), filary i emporę. Zbor zbudowany jest na rzucie prostokąta, nakryty wysokim dachem dwuspadowym. Szczyt rozczłonkowany jest płytkimi wnękami o motywie dwułuku. We wnęce środkowej umieszczona jest płaskorzeźba przedstawiająca scenę Ukrzyżowania Chrystusa. W salowym wnętrzu świątyni znajdują się trzy kondygnacje empor (z II połowy XVIIw.), barokowy chór muzyczny (XVIIIw.) oraz renesansowe stalle (XVIIw.). Wnętrze nakryte jest płaskim drewnianym stropem, wspartym na kolumnach korynckich. Od strony wschodniej i północnej przylegają do zboru przybudówki. Na potrzeby dzwonnicy zaadaptowano wieżę dawnej Bramy Polskiej. Jest to budowla trzykondygnacyjna, murowana z kamieni i cegły. W XIXw. została nadbudowana i nakryta hełmem. Z wieżą Bramy Polskiej związane jest także pewne wydarzenie z okresu konfliktu mieszczan z władzami miasta w 1523r. Magistrat Wschowy został posądzony o wykorzystywanie funduszy publicznych na swoje potrzeby. Jak pisał Joneman: „ówczesny burmistrz Jan Behme uwięzionym i na wieży Bramy Polskiej osadzonym został, z której tylko za zaręczeniem wyszedł”. Przy zborze znajduje się budynek dawnej szkoły ewangelickiej. Został na ten cel zakupiony w 1607r. od szewca Geорга Herberga. Na frontonie zachował się łaciński napis:

„FUNDAMENTUM REI REPUBLICAE RECTA ADLESCENTIUM EDUCATIO” („Fundamentem Rzeczy-pospolitej właściwe wychowanie młodzieży”).

Zbor „Kripplein Christi” działał aż do 1945r., kiedy to w wyniku porażki Niemiec w II wojnie światowej Wschowa powróciła do Polski. Nastąpiła całkowita wymiana ludności. Niemcy opuścili miasto, a jego nowi mieszkańcy w większości byli katolikami. Niestety opustoszały zbor uległ dewastacji. Podczas prac wykopaliskowych prowadzonych w świątyni przez studentów Wydziału Architektury i Urbanistyki Politechniki Wrocławskiej odkryto kryptę grobową Zofii Ujejskiej, żony wschowskiego starosty w latach 1622-1646 Hieronima Radomickiego. Zofia Ujejska zmarła w wieku 36 lat. Była gorliwą luteranką, która uczęszczała na nabożeństwa do wschowskiego zboru.

Wychodzimy ze zboru i udajemy się dawną promenadą w kierunku kościoła farnego. Promenada była ulubionym miejscem spacerów przedwojennych wschowian. Powstała na miejscu dawnych wałów ziemnych, gdy w XIXw. Prusacy rozebrali część obwarowań miejskich.





W miejscu, gdzie obecnie znajduje się fontanna z rzeźbą grającego na flecie chłopca w okresie międzywojennym stał pomnik niemieckiego żołnierza. Upamiętniał żołnierzy wschowskiego garnizonu, którzy polegli w czasie I wojny światowej.

Z promenady udajemy się na Plac Farny. Stoi tutaj **kościół farny pw. św. Stanisława Biskupa i Wniebowzięcia NMP**. Z imieniem Najświętszej Marii Panny wiąże się także niemiecką nazwę miasta „Fraustadt”, czyli „Miasto Pani”. Potężna 68 — metrowa wieża fary góruje nad miastem. Według opinii Grażyny Wróblewskiej była ona włączona w system obronny miasta. Pierwszym zachowanym świadectwem istnienia parafii we Wschowie jest dokument z 1326r., w którym w charakterze świadka wystąpił wschowski proboszcz Jordan. Sama parafia i kościół istniały zapewne już wcześniej. Kościół kilkakrotnie płonął podczas pożarów miasta, między innymi w latach 1435 i 1529. Po tym drugim pożarze został odbudowany dzięki hojności i staraniom kanonika wrocławskiego Mateusza Lamprechta, pochodzącego ze wschowskiej rodziny mieszczańskiej. Prace budowlane trwały kilkadziesiąt lat. W okresie reformacji farę przejęli protestanci. Kościół został zwrócony katolikom w dniu 24 grudnia 1604r. Fara po raz kolejny spłonęła podczas wielkiego pożaru Wschowy w 1685r. Niewielka parafia katolicka nie była w stanie poradzić sobie z odbudową świątyni. Ostatecznie w 1717r. magistrat miasta wyraził zgodę na dofinansowanie prac. Odbudowy dokonano w latach 1720-1726 według projektu słynnego włoskiego architekta Pompeo Ferrariego. W takim kształcie świątynia zachowała się do czasów obecnych. Jest to trzynawowa bazylika, utrzymana w stylu barokowym, z zachowanymi fragmentami gotyckimi. Wyposażenie wnętrza jest barokowe i pochodzi z XVIII wieku. W ołtarzu głównym umieszczony jest obraz Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, uchodzący za najlepiej zachowane dzieło malarskie we Wschowie. Jego autorem jest prawdopodobnie Szymon Czechowicz. W ołtarzu głównym znajduje się również owalny obraz przedstawiający św. Stanisława Biskupa. Na zachodniej ścianie nawy południowej warto zwrócić uwagę na XVIII-wieczny obraz przedstawiający panoramę Wschowy. Zaznaczono na nim główne akcenty architektoniczne miasta. W kościele znajduje się także tablica pamiątkowa ku czci ks. Józefa Rogalińskiego. Prawdopodobnie w latach ok. 1777-1787 był proboszczem we Wschowie. Ksiądz Rogaliński był nie tylko kapłanem, ale także uczonym. Napisał pierwszy polski podręcznik do nauki fizyki.

Przy kościele, na Placu Farnym 3, stoi budynek dawnego **kolegium jezuickiego**. Jezuici zostali sprowadzeni do Wschowy w 1720r. przez kanonika Karola Łodzie Ponińskiego. W 1727r. otworzyli oni w miejscu dawnej mennicy miejskiej kolegium. Po 1750r. obiekt był rozbudowywany do obecnego kształtu. Fundusze pochodziły z daru Maksymiliana Mielżyńskiego. Warto przy okazji wspomnieć, że o budynek dawnej mennicy toczył się zażarty spór pomiędzy miastem, a parafią katolicką. Mieszczanie nie chcieli dopuścić do przekazania obiektu katolickiemu proboszczowi. Według Józefa Jonemana podczas jednego ze zbiegowisk doszło nawet do znieważenia proboszcza Ponińskiego: „zuchwalec piekarz, z nazwiska Heyder, kolbą oficynał potrafić ważył się”. Proboszcz miał się ratować ucieczką do kościoła. Złożył także skargę do trybunału królewskiego. Władze miejskie obawiały się konsekwencji



procesu i postanowili doprowadzić do ugody. To ponoć wówczas miasto miało wyrazić zgodę na finansowanie odbudowy kościoła farnego (zniszczono go po pożarze w 1685r.) oraz przekazanie budynku mennicy. Kolegium jezuickie we Wschowie działało do momentu kasacji zakonu przez papieża Klemensa XIV w 1773r. Później zostało przejęte przez Komisję Edukacji Narodowej. W styczniu 1793r. Ziemia Wschowska znalazła się pod pruskim zaborem. Budynek kolegium jezuickiego był przez jakiś czas zajęty na potrzeby wojskowe. Po powrocie Wschowy w 1945r. w granice Polski obiekt dawnego kolegium przez kilka lat (1947-1956) służył jako siedziba Niższego Seminarium Duchownego. Jest to budynek murowany, piętrowy, wzniesiony na planie wydłużonego, łukowato wygiętego prostokąta z dwoma krótkimi skrzydłami po bokach. Jest to obiekt barokowy, z relikami murów gotyckiej mennicy. Niestety 26 maja 2006r. pożar zniszczył znaczną część budynku. W roku 2010 podjęto decyzję o rewitalizacji kolegium jezuickiego. Prace zakończyły się w 2013 roku i orestaurowany obiekt przekazano na potrzeby Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy oraz Muzeum Ziemi Wschowskiej.



Wychodzimy z Placu Farnego i idziemy na Plac św. Jana. Przy prowadzonym przez siostry Elżbietanki Domu Pomocy Społecznej „Caritas” stoi kamienna **figura św. Jana Nepomucena**. Ustawiono ją 17 kwietnia 1732r. W mieście, które było w zdecydowanej większości protestanckie, wywołało to opór mieszczan. Chyba właśnie z tego powodu król August II wystosował list do magistratu Wschowy z żądaniem, by władze nie tylko nie przeszkadzały w postawieniu figury, ale także zapobiegły wszelkim ewentualnym próbom zakłócenia uroczystości. Z wydarzeniem tym związana jest także pewna historia. Wiadomo, że figury św. Jana Nepomucena stawiono przede wszystkim przy mostach. Tak było też we Wschowie. Nieopodal obecnego Placu św. Jana stał niegdyś **przy miejskiej fosie Lwi Mostek**. Właśnie na nim stała część obserwatorów uroczystości ustawienia figury. Mostek nie wytrzymał obciążenia i zarwał się. W ten sposób stojące na nim osoby wpadły do fosy. Na szczęście nikomu nie stało się nic złego. Z wydarzenia tego żartowali później protestanci.



Zostawiamy Plac św. Jana i udajemy się ul. Klasztorną do **kościółka św. Józefa**, którym opiekują się oo. Franciszkanie. Są oni spadkobiercami mającego wielowiekowe tradycje we Wschowie zakonu oo. Bernardynów. Kościół robi ogromne wrażenie na turystach zwiedzających Wschowę. Słusznie uznaje się go za perełkę wschowskich zabytków. Synowie św. Franciszka — Obserwanci zwani również Bernardynami przybyli do Wschowy w 1457r. Dwukrotnie byli zmuszeni do opuszczenia miasta. Pierwszy



raz w czasie reformacji, gdy w 1558r. spłonął klasztor, a protestancka ludność Wschowy nieprzychylnie odnosiła się do dalszego pobytu zakonników. Kronikarz klasztorny odnotował pod rokiem 1564: „Ponieważ szczęście się nie uśmiechało i czas nie sprzyjał do odzyskania, a raczej odbudowania klasztoru wschowskiego, nasi Ojcowie całkiem porzucili myśl utrzymania tego miejsca i straszącą pył z nóg odeszli do innych miejscowości jak ewangeliczni pielgrzymi, zostawiając samą zgrozę spustoszenia jako świadectwo wiarołomności i przewrotności obywateli Wschowy”. Bernardyni powrócili w 1629r. Drugi raz wschowski klasztor opustoszał w 1828r., ale w 1945r. oo. Franciszkanie ponownie objęli placówkę w mieście.

Obecny — późnorenansowy kościół pod wezwaniem św. Józefa Oblubieńca NMP wzniesiony został w latach 1638-1644 z fundacji Mikołaja Tarnowieckiego. Jego architektem był prawdopodobnie Krzysztof Bonadura Starszy. Prace nad wykończeniem i wyposażeniem kościoła oraz jego otoczenia trwały znacznie dłużej, bo prawie do końca XVIII wieku. Wieża została wzniesiona w 1742r. wg projektu architekta rydzńskiego Jana Józefa Szttyjera. Na teren klasztorny wchodzimy głównym wejściem od strony ul. Kościuszki. Znajdujemy się na wybudowanym w latach 1745-1747 dziedzińcu odpustowym. Ma on dwie narożne kaplice połączone arkadowym krużgankiem. Znajdująca się tutaj figura św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus została wykonana z piaskowca w 1742r. Jej fundatorem był Franciszek Koszucki z Dębowej Łęki. Na zewnętrznej ścianie prezbiterium kościoła znajduje się epitafium



zmarłego w listopadzie 1730r. syndyka apostolskiego Michała Nieżychońskiego. Przejdźmy do zbudowanej w 1731r. kaplicy Św. Krzyża. Prace murarskie przy niej wykonał Zygmunt Sucher. Kaplica była przebudowywana w latach 1776-1778. W ołtarzu głównym (fundacji Franciszka Koszuckiego) umieszczono dębowy krucyfiks z 1456r. Bardzo ciekawa jest jego historia odnotowana w kronice klasztornej. Podczas pożaru w 1558r. krzyż został wrzucony do dołu i przy-sypany gruzami. Odnaleziono go w 1638r. przy odbudowie kościoła. Pomimo, iż przebywał w ziemi przez 80 lat, nie uległ żadnemu uszkodzeniu. Uznano to za cud. Umieszczono go początkowo na zewnętrznej ścianie prezbiterium kościoła, a po wybudowaniu kaplicy Św. Krzyża został do niej przeniesiony. W kaplicy jest także rokokowy nagrobek Katarzyny Cieleckiej i jej córki Konstancji Działyńskiej. Następnie przechodzimy do wnętrza kościoła św. Józefa, który ma wyposażenie barokowe i rokokowe. Polichromie pochodzą z 1745r. Sklepienie nawy zostało ozdobione freskami przez malarza głogowskiego Ernesta Engelfeldnera. Resztę prac malarskich wykonali przysłani z Poznania bracia ber-

nardyń — Walenty Żebrowski i Liberiusz Staniszewski. Obecny ołtarz główny pochodzi z 1746r. Znajdujący się w nim obraz „Zdjęcie z krzyża” został ufundowany przez Ludwika Krzyckiego. Jest kopią dzieła Rubensa. Na południowej ścianie prezbiterium wisi znacznych rozmiarów obraz przedstawiający „Sąd Piłata nad Chrystusem”, który jest dość wierną repliką płótna Łukasza Porębskiego z 1626r., przechowywanego w kościele Bożego Ciała w Krakowie. Wielki dobroczyńca i fundator kościoła Mikołaj Tarnowiecki zmarł w 1640r. Odnotowała ten fakt kronika klasztorna: „Nie bez wielkiego żalu ubogich zakonników, śmierć, która nikogo nie oszczędza, zabrała ze świata bardzo hojnego i pobożnego ich fundatora Mikołaja Tarnowieckiego”. Dla upamiętnienia jego zasług ufundowano epitafium, które jest jedynym we Wschowie przykładem XVII — wiecznego pomnika katolickiego. Przedstawia ono postać klęczącą przed krucyfiksem.

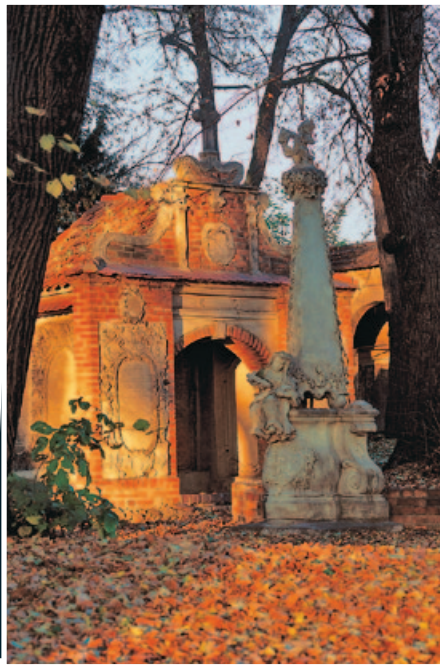


W kościele znajdują się także XVIII-wieczne epitafia rodziny Gurowskich (Jadwigi, Ludwika, Weroniki, Rozalii i Rafała). Z kościoła warto udać się do krypty grobowej pod kaplicą Św. Krzyża. Kaplica wraz z kryptą na potrzeby pochówku zmarłych, wybudowana została w roku 1731, staraniem o. gwardiana Dąbrowicza. Pierwszym pochowanym pod kaplicą był piwowar Mateusz Hoffman (25.01.1732r.), natomiast zakonnicy chowani byli w tym miejscu dopiero od roku 1734. Na przestrzeni prawie 100 lat (1732-1828) w krypcie pochowano ok. 60 zmarłych. W latach 1995-1997 o. gwardian Lesław Szymborski poddał kryptę gruntownemu remontowi w celu udostępnienia jej zwiedzającym.

Klasztor funkcjonował jako placówka kultu religijnego do 1828r. Dopiero, w tym roku, po śmierci dwóch ostatnich zakonników, władze pruskie dokonały kasaty klasztoru. Ojcowie Franciszkanie powrócili ponownie do Wschowy w 1945r.

Z klasztoru udajemy się jeszcze na **Staromiejski Cmentarz Ewangelicki**, znajdujący się w obrębie ulic Polnej, Solnej i Spokojnej. Unikatowy w skali nie tylko kraju, ale i Europy cmentarz położony jest w północnej części miasta. Założony został z inicjatywy pastora Waleriusza Herbergera w 1609r.,





kiedy to wschowscy ewangelicy zostali zmuszeni do rezygnacji z cmentarza znajdującego się przy kościele farnym. Miejsce pochówku przeniesione zostało poza mury miasta - na teren zwany Przedmieściem Polskim. Nekropola wschowska jest przykładem nowego typu cmentarza, wykształconego w obrębie kultury protestanckiej w XVI wieku. To wtedy zaczęły powstawać cmentarze poza murami miasta, stanowiące wyłom w wielowiekowej tradycji chowania zmarłych wokół kościoła. Swoją formą nawiązywały one do wykształconego we Włoszech Campo Santo (Pola Świętego). Miejsce pochówku i upamiętnienia zmarłych komponowano jako połączenie ogrodu i czworobocznego dziedzińca otoczonego krążkami. Na ścianach krążków umieszczano epitafia. Cmentarz we Wschowie jest (obok nekropolii w Halle) jedną z najstarszych w nowożytnej Europie, a pierwszą w Polsce realizacją średniowiecznego wzorca włoskiego. Pierwszy pochówek na terenie cmentarza odbył się 1 marca 1609r., kiedy pochowano Stefana Korczaka - burmistrza miasta, rajcę i pisarza miejskiego. Najstarsza zachowana płyta nagrobna upamiętnia Małgorzatę Deutschlender, która zmarła 1 czerwca 1609r. Cmentarz otacza mur o wysokości około 2m.

Do wnętrza prowadzą trzy bramy. Główne wejście znajduje się w południowo-wschodnim narożniku i prowadzi na najstarszą, XVII-wieczną część nekropolii. Na murach i kaplicach umieszczono ponad 170 XVII i XVIII-wiecznych płyt epitafijnych. Stanowią one cenne źródło dotyczące symboliki związanej ze sztuką sepulkralną. W XIX wieku do cmentarza dołączono od strony zachodniej nekropole katolicką (wyraźnie oddzieloną i administrowaną przez parafię katolicką), na terenie której znajduje się dom przedpogrzebowy o charakterze klasycystycznym (z 1819r.).

Na cmentarzu pochowano między innymi dwóch sławnych wschowskich pastorów - Waleriusza Herbergera i Samuela Fryderyka Lauterbacha. Upamiętniające ich epitafia znajdują się na najstarszej części cmentarza. Urodzony w 1562r. pastor Herberger to jedna z najśłynniejszych postaci Wschowy. Napisał on wiele pism teologicznych, jest także autorem pieśni *Valet will ich dir geben*, która trafiła na stałe do śpiewników ewangelic-



kich. Określano go mianem „Małego Lutra”. Zmarł we Wschowie w maju 1627r. Z osobą Herbergera związana jest historia lipy, którą miano posadzić na jego mogile w dniu pogrzebu. Jak głosi miejscowa legenda, posadzono ją do góry korzeniami. Drugim znanym pastorem we Wschowie był Samuel Fryderyk Lauterbach. Urodził się 30 października 1662r. Był nie tylko duchownym, ale także pisarzem i historykiem. Napisał następujące dzieła: *Vita, fama et fata Valerii Herbergerii* (Życie, sława i losy Waleriusza Herbergera), *Fraustadtisches Zion* (Wschowski Syjon), *Kleine Fraustadtische Pest-Chronica* (Mała wschowska kronika zarazy), *Polnische Chronicke* (Kronika Polska). Lauterbach był bardzo szanowany przez mieszkańców Wschowy. Wielu widziało w nim wskrzeszenie słynnego pastora Herbergera. Na jego płycie epitafijnej napisano nawet słowa „zmarłychwstały Herberger”. Do pewnego symbolu urosł także fakt, że Lauterbach urodził się sto lat po Herbergerze. Ciekawie o jego stosunku do Polaków i Polski świadczy *Kronika Polska*. Ten niemiecki pastor zawsze stał w obronie Polski i chwalił polskich władców. Pracę Lauterbach zakończył słowami: „Niech się Polsce dobrze wiedzie”. Zmarł w 1728r.

Na staromiejskim cmentarzu ewangelickim proponujemy zakończenie trasy zwiedzania Wschowy. Można pokusić się jeszcze o zobaczenie znajdującego się przy ul. Głogowskiej pałacu z końca XVIII wieku (obecnie siedziba Szkoły Muzycznej) oraz kościoła filialnego pw. Świętej Trójcy przy Placu Kosynierów (dawny zbór luterański), zbudowanego w latach 1837-1839 według projektu znanego architekta niemieckiego Karla Friedricha Schinkla, twórcy wielu budowli Berlina.





Dawna Wschowa (pocztówki ze zbiorów Muzeum Ziemi Wschowskiej)



Ratusz



ul. Rzeźnicka z fontanną miejską (XVIIIw.)



Wschodnia pierzeja Rynku (zniszczona w 1945 r.)



Zachodnia Pierzeja Rynku (rezydencja królewska w czasach saskich)

Zbór ewangelicki „Kripplein Christi”



Wnętrze „Kripplein Christi”



Renesansowe kamieniczki na Placu Zamkowym



Lwi Mostek





Kościół farny  
p.w. W.N.M.P.  
i św. Stanisława Biskupa



Kolegium jezuickie  
(Plac Farny)



Kościół i klasztor  
oo. Franciszkanów



## Źródła

- Kronika klasztoru Braci Mniejszych Obserwantów czyli Bernardynów we Wschowie (1455-1808). Maszynopis tłumaczenia dokonane przez o. Piusa Turbańskiego OFM. Wschowa 1971.
- Dzieje Ziemi Wschowskiej i stoletcznego jej miasta Wschowy z przystosowaniem do historii narodowej przez Józefa Jonemana, Śędziego Pokoju Powiatu Wschowskiego zebrane i spisane. Wybór tekstów i komentarz Barbary Ratajewskiej. Wschowa 1993.

## Opracowania

- Bogucka Maria, Samsonowicz Henryk: Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej. Wrocław 1986.
- Chryzostom Fryc OFM, Alojzy Pańczak OFM, Lesław Szymborski OFM: Wczoraj i dziś franciszkanów we Wschowie. Wschowa 2004.
- Dworzaczkowa Jolanta: Kontrreformacja we Wschowie w latach 1577-1632. Roczniki Historyczne, tom XXXVI. Poznań 1970.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo zielonogórskie. Powiat Wschowski. Opracowali: Marian Kornecki, Przemysław Maliszewski. Polska Akademia Nauk. Instytut Sztuki w Warszawie. Warszawa 1958 (maszynopis).
- Maryniuk Bronisław: Wschowa i okolice. Warszawa 1962.
- Moritz Hugo: Geschichte Fraustadt im Mittelalter. Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen. Tom XIX. Posen 1904.
- Moritz Hugo: Reformation und Gegenreformation in Fraustadt, Teil II. Posen 1908.
- Nowakowski Andrzej: Wschowa i Ziemia Wschowska w dawnej Polsce/do roku 1793/. Białystok 1994.
- Pawłowska Jolanta: Protestantyzacja i rekatolizacja Wschowy w latach 1552-1637. Praca magisterska. Poznań 1993.
- Piwoń Aleksander: Bernardyni we Wschowie. Przyjaciel Ludu 1995 Z.3-4.
- Piwoń Aleksander: Rola gospodarcza Wschowy. Przyjaciel Ludu 1986 Z.5.
- Piwoń Aleksander: Sytuacja przestrzenna i demograficzna Wschowy w XVIII w. Przyjaciel Ludu 1986 Z.4.
- Ratajewska Barbara.: Królewskie wizyty we Wschowie. Ziemia Wschowska 2001Nr 20 (37).
- Ratajewska Barbara.: Wschowska fara. Ziemia Wschowska 2001 Nr 27(44).
- Ratajewska Barbara: Z dziejów wschowskiego ratusza. Ziemia Wschowska 2001Nr 24(41).
- Ratajewska Barbara.: Zbór luterkański „Kripplein Christi”. Ziemia Wschowska 2002 Nr 5 (52).
- Ratajewska Barbara.: Zespół klasztorny oo. Franciszkanów. Ziemia Wschowska 2002 Nr 3 (50).
- Schober Willi: Eckpfeiler Fraustadt. Pila 1936.
- Sterna - Wachowiak Sergiusz: Ali Pasza we Wschowie. Przyjaciel Ludu 1989 Z.1.
- Wilecki Aleksander: Wschowska dżuma roku 1709/ 10 jako tworywo literackie w utworach Samuela Fryderyka Lauterbacha i Ruth von Ostau. Leszno 1998 (praca magisterska).
- Witamy w królewskim mieście! Tekst Konrad Antkowiak. Wydawca: Agencja Promocyjno-Wydawnicza UNIGRAF w Bydgoszczy. Bydgoszcz 2004.
- Wojciechowski Jan.: Zabytki Wschowy i okolic. Wschowa 1997
- Wróblewska G.: Wschowa /w./ Studia nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie). Tom II: Dolny Śląsk. Dolne Łużyce. Praca zbiorowa pod redakcją Z. Kaczmarczyka i A. Wędkiego. Zielona Góra 1970.
- Wschowa. Miasto i powiat. Pod redakcją Władysława Korcza. Zeszyty Lubuskie 13. Zielona Góra 1973.
- Wuttke Heinrich: Städtebuch des Landes Posen. Leipzig 1864.

## Strony internetowe

1. Urząd Miasta i Gminy Wschowa: Oficjalny Serwis Miasta i Gminy ([www.wschowa.pl](http://www.wschowa.pl))
2. Strona Klasztoru oo. Franciszkanów we Wschowie ([www.klasztor.wschowa.net.pl](http://www.klasztor.wschowa.net.pl))
3. Bedeker wschowski ([www.bedeker.wschowa.net.pl](http://www.bedeker.wschowa.net.pl))
4. Staromiejski Cmentarz Ewangelicki we Wschowie ([www.wschowskielapidandum.interbit.pl](http://www.wschowskielapidandum.interbit.pl))
5. Portal Ziemia Wschowska ([www.zw.pl](http://www.zw.pl))
6. Słowo Ziemi Wschowskiej ([www.gazetawschowska.pl](http://www.gazetawschowska.pl))
7. Centrum Kultury i Rekreacji we Wschowie ([www.ckir.wschowa.pl](http://www.ckir.wschowa.pl))
8. Muzeum Ziemi Wschowskiej ([www.muzeum.wschowa.pl](http://www.muzeum.wschowa.pl))
9. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy we Wschowie ([biblioteka.wschowa.com.pl](http://biblioteka.wschowa.com.pl))
10. Parafia rzymskokatolicka św. Stanisława Biskupa ([www.fara.zw.pl](http://www.fara.zw.pl))

## Wykaz miejsc noclegowych we Wschowie

1. Zajazd „Hubertus”, Debwa Łęka 49a, tel. 65 540 2172, (działalność całoroczna)
2. Dawny Zamek Królewski, Plac Zamkowy 7, tel. 65 540 79 07, 698 940 030 (działalność całoroczna)
3. Hostel Centrum Kultury i Rekreacji, ul. Sportowa 5, tel. 65 540 2128, (działalność całoroczna)
4. Pałac w Osowej Sieni, Hotek Butikowy, Osowa Sień 41, tel. 607 399 084 (działalność całoroczna)

## Wykaz punktów gastronomicznych we Wschowie

- |  |  |
|--|--|
| 1. Pizzeria Ristorante Tymff, ul. Ratuszowa 8              | 8. Bar „Hana”, Pl. Kosynierów 1c                   |
| 2. „Black Cat” — Pizzeria, ul. Klasztorna 1                | 9. Cukiernia „Szarlotka”, ul. Boh. Westerplatte 15 |
| 3. Pizzeria — Spagetteria „Italia Uno”, ul. Wolsztyńska 29 | 10. Pizzeria „Oaza”, ul. Orzechowa 12              |
| 4. Dawny Zamek Królewski, Plac Zamkowy 7                   | 11. Bar „Finezja”, ul. Bema 2; ul. Rynek 13        |
| 5. Bar Istanbul Kebab, ul. Niepodległości 10               | 12. Imbiss Kebab, ul. Cicha 2                      |
| 6. Kawiarnia Picollo, ul. Wolsztyńska 9a                   | 13. Boss, Pizza, Kebab ul. Garbarska               |
| 7. Jadłodajnia „Wschowianka”, ul. Niepodległości 45        |  |



Wydawca: **Libro**, ul. Ciecocińska 27, 60-473 Poznań, tel. 61 840 72 37, [www.libro.poznan.pl](http://www.libro.poznan.pl)





[www.wschowa.pl](http://www.wschowa.pl)



Urząd Miasta i Gminy Wschowa  
ul. Rynek 1, 67-400 Wschowa  
e-mail: [wschowa@wschowa.pl](mailto:wschowa@wschowa.pl)  
tel. 65 540 86 00  
FAX 65 540 13 40  
[www.wschowa.pl](http://www.wschowa.pl)

ISBN: 978-83-63902-52-0